

Sygn. akt V KK 321/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSA del. do SN Dariusz Kala

Protokolant Anna Kowal

Przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,  
w sprawie **M. A. N., P. J. P.**

skazanych z art. 278 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 23 stycznia 2014 r.,

kasacji Prokuratora Generalnego na korzyść skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 kwietnia 2013 r., sygn. akt V Ka [...],

zmieniającego częściowo wyrok wobec innego współoskarżonego, a poza tym

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 stycznia 2013 r.,

sygn. akt X K [...],

**oddala kasację, a koszty sądowe postępowania kasacyjnego  
przejmują na Skarb Państwa**

### UZASADNIENIE

Postępowanie w sprawie niniejszej obejmowało 3 oskarżonych. Pierwszy z nich, którego kasacja ta nie dotyczy, został przez Sąd pierwszej instancji uznany winnym przestępstwa z art. 290 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.k., polegającego na wyrębie w celu przywłaszczenia 2 drzew dębowych na szkodę określonego Nadleśnictwa i skazany za to na karę 3 miesięcy ograniczenia wolności,

z orzeczeniem na podstawie art. 290 § 2 k.k., nawiązki na rzecz pokrzywdzonego. Nadto zaś drugiego przestępstwa zakwalifikowanego z art. 278 § 1 k.k., a polegającego na zaborze w celu przywłaszczenia, wspólnie z pozostałymi dwoma oskarżonymi, drewna wcześniej wyrobionego, za co orzeczono również karę 3 miesięcy ograniczenia wolności, z wymierzeniem kary łącznej 6 miesięcy takiego ograniczenia i orzeczeniem także za ten drugi czyn, na podstawie art. 290 § 2 k.k., nawiązki na rzecz wskazanego wyżej Nadleśnictwa. Natomiast M. A. N. i P. J. P. zostali tym wyrokiem uznani za winnych dokonania wspólnie i w porozumieniu z pierwszym z oskarżonych wskazanego wyżej zaboru w celu przywłaszczenia wyrobionego drewna, jako przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., za co skazano każdego z nich również na karę po 3 miesiące ograniczenia wolności, z orzeczeniem nadto, na podstawie art. 290 § 2 k.k., stosownych nawiązek na rzecz pokrzywdzonego Nadleśnictwa.

Od wyroku tego z apelacją wystąpił jedynie prokurator, i tylko na niekorzyść oskarżonego, którego kasacja ta nie dotyczy. Po jej rozpoznaniu, Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2013 r., uznał ten środek odwoławczy za bezzasadny, ale jednocześnie odwrócił jego kierunek i stosownie do art. 434 § 2 k.p.k., dokonał zmiany orzeczenia dotyczącego owego oskarżonego odnośnie pierwszego z przypisanych mu czynów przez przyjęcie za podstawę skazania art. 290 § 1 k.k., z jednoczesnym uchyleniem nawiązki, jaką orzeczono od tegoż oskarżonego za drugi z czynów, zakwalifikowany z art. 278 § 1 k.k. Odnośnie tej ostatniej zmiany Sąd odwoławczy wskazał, że art. 290 § 2 k.k. ma jedynie zastosowanie do czynu polegającego na wyrębie drzewa lub kradzieży drzewa wyrąbanego bądź powalonego, a więc do zachowania, o jakim mowa w art. 290 § 1 k.k., ale już nie, gdy w grę wchodzi przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w postaci zaboru drewna wcześniej już wyrobionego, a taki właśnie czyn przypisano tej osobie jako drugie z przestępstw, orzekając mimo to, niesłusznie, nawiązkę na podstawie art. 290 § 2 k.k. Poza tą zmianą Sąd ten zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Z kasacją od tego wyroku wystąpił, w październiku 2013 r., Prokurator Generalny, wnosząc ją na korzyść M. A. N. i P. J. P. „w części utrzymującej wobec nich w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.”, w zakresie nawiązek

orzeczonych od tych oskarżonych za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., a popełnione wspólnie ze skazanym, którego dotyczył skarżony apelacją wyrok. W skardze tej zarzucono obrazę art. 433 § 1 w zw. z art. 435 k.p.k. przez „nierozpoznanie sprawy w zakresie szerszym i nieuwzględnienie wobec dwóch współoskarżonych o czyn z art. 278 § 1 k.k., tych samych względów, które legły u podstaw zmiany (...) wyroku Sądu pierwszej instancji” w postaci uchylenia rozstrzygnięcia odnośnie nawiązki za ten czyn. W konsekwencji, jak wskazano w tej skardze, „doszło do utrzymania w mocy” wyroku Sądu pierwszej instancji w zakresie niezasadnego orzeczenia od nich nawiązek na rzecz pokrzywdzonego Nadleśnictwa. Wywodząc w ten sposób skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu odwoławczego w zaskarżonej części i przekazanie mu sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania. Prokurator Prokuratury Generalnej na rozprawie kasacyjnej poparł tę skargę.

**Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja ta nie jest zasadna, mimo że w postępowaniu odwoławczym, prowadzonym wobec trzeciego ze współoskarżonych o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., doszło do naruszenia przepisu art. 435 k.p.k., którego stosowanie – jak wskazuje się w orzecznictwie – jest nie tylko prawem, ale i obowiązkiem sądu, jeżeli uchybienia skutkujące uchyleniem wyroku na rzecz skarżącego przemawiają jednocześnie za takim samym uchyleniem na korzyść oskarżonych, którzy nie skarżyli wyroku (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., III KK 318/07, LEX nr 323685).

Należy jednak zauważyć, że wnoszący tę kasację, jako podmiot specjalny, może wywieść ten środek zaskarżenia tylko od prawomocnego orzeczenia sądu „kończącego postępowanie” (art. 521 § 1 k.p.k.). Przedmiotem zaskarżenia może być tym samym jedynie orzeczenie, które kończy proces w stosunku do osób, na rzecz których wnoszona jest kasacja. Takim postępowaniem nie jest jednak w tej sprawie postępowanie zakończone wyrokiem Sądu odwoławczego, jako że dotyczyło ono tylko postępowania prowadzonego wobec osoby objętej apelacją prokuratora, który to prokurator nie skarżył wyroku wobec pozostałych oskarżonych, tak jak nie skarżyli go zresztą i oni sami. Wprawdzie Sąd odwoławczy orzekł poza dokonanymi zmianami, że „w pozostałej części zaskarżony wyrok

utrzymuje w mocy” (pkt 2 wyroku tego Sądu), ale stwierdzenie to wyraźnie wskazuje, iż utrzymuje on w mocy jedynie wyrok w tej części, w jakiej został on zaskarżony, a więc w odniesieniu do oskarżonego, którego apelacja dotyczyła, w zakresie, w jakim nie objęły go zmiany wprowadzone przez Sąd odwoławczy. W pozostałym zakresie, czyli dotyczącym dwóch współoskarżonych o przestępstwo z art. 278 § 1 k.k., wyrok Sądu Rejonowego uprawomocnił się bez zaskarżania, a w materii dotyczącej tychże oskarżonych, Sąd odwoławczy w ogóle się nie wypowiadał. Tym samym, brak jest w ogóle w wyroku, którego dotyczy ta kasacja, substratu zaskarżenia.

Niewątpliwie powód, który legł u podstaw zmiany wyroku w stosunku do trzeciego oskarżonego, a polegający na uchyleniu rozstrzygnięcia o nawiązce za przypisane mu przestępstwo, polegające na kradzieży drewna z lasu, nakazywał Sądowi odwoławczemu sięgnięcie po art. 435 k.p.k. Chodziło bowiem o przestępstwo popełnione wspólnie i w porozumieniu przez 3 współoskarżonych. Brak rozstrzygnięcia w tej kwestii nie może jednak oznaczać, że tym samym postępowanie wobec dwóch pozostałych współoskarżonych uprawomocniło się dopiero w wyniku braku ingerencji Sądu odwoławczego w wyrok Sądu *meriti*. Jak wskazano wyżej, wyrok ten uprawomocnił się wobec tych oskarżonych na skutek niezaskarżenia ani przez prokuratora, ani przez nich, orzeczenia Sądu Rejonowego, a *in concreto* przez niewystąpienie nawet o sporządzenie i doręczenie im uzasadnienia tego wyroku (vide k. 130-131 akt X K [...]). Przepis art. 435 k.p.k. stwarza jedynie wyjątkową możliwość wkroczenia sądu odwoławczego w prawomocną część orzeczenia i objęcie zmianą dokonywaną odnośnie osoby objętej apelacją także oskarżonych, którzy nie skarżyli wyroku i wobec których wyrok ten stał się już formalnie prawomocny.

Niedostosowanie się do wymogu omawianego przepisu nie zmienia faktu, że wobec tych osób prawomocnym jest wyrok sądu pierwszej instancji. Jeżeli bowiem żaden z środków odwoławczych rozpoznawanych przez sąd drugiej instancji nie dotyczył określonych oskarżonych, a sąd ten wbrew wymogom prawa nie sięgnął po art. 435 k.p.k., to postępowanie, jakie zakończyło się przed tym sądem, nie jest wobec nich postępowaniem, które prawomocnie kończy wyrok sądu odwoławczego. Zakończyło je bowiem orzeczenie sądu pierwszej instancji i to

wyrok tego sądu powinien być przedmiotem kasacji podmiotu określonego w art. 521 § 1 k.p.k. Zaskarżenie zaś mimo to wyroku sądu odwoławczego odnośnie takich oskarżonych, z żądaniem uchylenia go z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w drugiej instancji, oznacza, że w istocie sąd ten, przy ponownym jej rozpatrywaniu, nie zajmowałby się bynajmniej apelacją, którą uprzednio rozpoznawał, jako że tego zakresu kasacja w ogóle nie dotyczy, a miałby jedynie i wyłącznie orzekać poza zakresem prawomocnie już rozpoznanej apelacji, i to w stosunku do oskarżonych, których postępowanie odwoławcze w ogóle nie dotyczyło. Nie jest też możliwe uchylenie prawomocnego wyroku odnośnie obu skazanych, których dotyczy ta kasacja w postępowaniu kasacyjnym, jako że wprowadzie i tu stosuje się odpowiednio art. 435 k.p.k., ale – jak zasadnie wskazuje się w orzecznictwie – dotyczy to tylko sytuacji, gdy oskarżeni wnosili uprzednio środek odwoławczy, a nie dotyczy ich obecnie kasacja, w oparciu o którą dochodzi do uchylenia wyroku wobec innego oskarżonego i zachodzą warunki do skorzystania przez Sąd Najwyższy ze wskazanego wyżej przepisu (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2001 r., II KKN 18/99, LEX nr 51454, z dnia 5 listopada 2002 r., IV KK 309/02, LEX nr 74392, czy z dnia 14 października 2008 r., V KK 325/08, LEX nr 457956). Taka zaś sytuacja w sprawie niniejszej nie zachodzi, gdyż kasacja dotyczy właśnie oskarżonych, wobec których Sąd odwoławczy nie zastosował art. 435 k.p.k., tyle że objęto nią nie ten wyrok, który winien być skarżony.

Konkludując należy stwierdzić, że skoro **podmioty, o jakich mowa w art. 521 § 1 k.p.k. mogą skarżyć jedynie prawomocne orzeczenie sądu kończące postępowanie, przeto w postępowaniu podmiotowo złożonym, w sytuacji, gdy sąd odwoławczy, rozpoznając apelację dotyczącą jednego lub niektórych z oskarżonych, zmienia lub uchyla wyrok na jego lub ich korzyść, nie czyniąc tego także wobec innych oskarżonych objętych tym wyrokiem, którzy go nie zaskarżyli, mimo istnienia podstaw do takiej reakcji, wynikających z art. 435 k.p.k., przedmiotem kasacji, powołującej się na istnienie tych samych względów, które wskazują na tożsame uchybienie w odniesieniu do tych oskarżonych, może być jedynie wyrok sądu pierwszej instancji, który uprawomocnił się wobec nich bez zaskarżania, a nie wyrok sądu**

**odwoławczego, w którym nie wypowiedziano się w ogóle w kwestiach dotyczących tych oskarżonych.** Skoro bowiem uchybienie, które spowodowało uchylenie lub zmianę przez sąd odwoławczy orzeczenia (rozstrzygnięcia) wobec osoby, której apelacja dotyczyła, pozostaje także aktualnym w stosunku do tych z nich, którzy wyroku nie skarżyli, to tkwi ono nadal w prawomocnym wyroku sądu pierwszej instancji i kasacja, o jakiej mowa w art. 521 § 1 k.p.k., wywiedziona od tego orzeczenia, może doprowadzić do wyciągnięcia stosownych konsekwencji prawnych w celu zadośćuczynienia prawu.

Powyższe wskazuje, że niniejszej kasacji nie można uznać za zasadną i dlatego została ona oddalona. Nie wyklucza to jednak wniesienia ponownie kasacji przez tego samego skarżącego, w stosunku do tych samych oskarżonych, ale już od innego, niż obecnie skarżony, prawomocnego wyroku.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak na wstępie.